Nr. 205. Kraków, Poniedziałek 25 Lipca 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr., półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 25 lipca.

O godzinie 4 po południu walne zgromadzenie Tow. „Wzajemnej pomocy“ rękodzielników w sali Rady miejskiej.

O godzinie 6 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach.

Wtorek 26 lipca.

O godzinie w pół do 9 wieczorem koncert „Harmonii“ na plantacjach.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Cavaleria rusticana“ Mascagniego, — „O chlebie i wodzie“ i „Wielkie pas de deux“.

Środa 27 lipca.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w parku krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Dzień i noc“ Lecoqua.

Czwartek 28 lipca.

O godzinie 6 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Cavaleria rusticana“ Mascagniego i „O chlebie i wodzie“ Miłkowskiego.

Sobota 30 lipca.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w parku Krakowskim.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Cavaleria rusticana“ Mascagniego i „O chlebie i wodzie“ Miłkowskiego.

O godzinie 11 przed południem otwarcie bazaru spółki ślusarzy, rusznikarzy, nożowników i brązowników.

Niedziela 31 lipca.

O godzinie 4 po południu koncert w ogrodzie Strzeleckim.

O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w parku Krakowskim.

O godzinie 4-tej po południu wielki festyn w parku dra Jordana na rzecz „Harmonii“.

O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operetki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Ptasznik z Tyrolu“ operetka Zellera.

Muzyka kościelna. Chór kościoła N. Panny Marji, pod kierunkiem p. Ochmańskiego, wykonał wczoraj podczas sumy mszę A dur Fr. Schopfa na 4 głosy z tow. organów, na *graduale* „Veritas mea“ F. Witta, a na *ofertorium* „Justus et palmam“ J. Lohmana a capela.

Chór św. Wojciecha w kościele św. Anny, pod kierunkiem p. Decz, mszę „In nomine Jesu“ Mitterera na 2 głosy z organem, na *ofertorium* „O Jesus ego amo te“ Kettego a capela.

P. Zygmunt hrabia Cieszkowski wyjechał wczoraj do Marienbadu, celem szczegółowego omówienia z panią Sembrich-Kochańską programu występów znakomitej śpiewaczki na wystawie wiedeńskiej.

Komitet działu sztuki polskiej na wystawie międzynarodowej we Wiedniu, otworzył biuro swoje w Krakowie, w lokalu „Lutni“ (ulica Szpitalna 9, I wschody). Biuro otwarte codziennie od godziny 11—12 przed południem, w niedzielę jedynie od 3—4 po południu.

Wycieczka balneologiczna. Jeszcze echo nie przebrzmiało z pobytu chóru Tow. muzycznego Krakowskiego w Krynicy, jeszcze melodja dziarskiego mazura po balu, z tego powodu odbytym w Kurhauzie niejednemu w uszach brzmiała, a już się nasze panie cieszą, bo zapowiedziany przyjazd wycieczki balneologicznej medyków krakowskich przyszedł do skutku, i oto mili goście krakowscy stanęli przy hotelu pod „trzema różami“, gdzie na ich przybycie czekali już dr. miejscowy Franciszek Kmietowicz, asystent dra Ebersa, dr. Dekański i burmistrz krynicki p. Znamierowski. — Serdeczne było powitanie, i każdy zaprasza do siebie na nocleg młodych lekarzy, ale nie każdy wziął do siebie tylu, ilu pragnął, bo po prostu było za mało panów medyków. — Ta serdeczność, z jaką się u progu Krynicy, na samym wstępie spotkali medycy krakowscy, towarzyszyła im przez cały czas pobytu w Krynicy i każdy, kto gościł u siebie kilku panów medyków, starał się jeden drugiego prześcignąć w gościnności. — I tak, serdecznie gościł u siebie dr. Kmietowicz kilku swoich młodszych kolegów przez cały czas pobytu, dr. Ebers zaprosił wszystkich panów medyków na I sze śniadanie, po którym zwiedzono cały zakład hydropatyczny pod egidą dra Dekańskiego, a nawet demonstrowano całą procedurę hydropatyczną na jednym z obecnych panów medyków. — Zwiedzono dalej łazienki i kurhaus, gdzie znowu szanowny radca Sokołowski bardzo szczegółowo objaśniał wszelkie dotyczące łazienek urządzenia. Następnie udano się do zakładu dyjetetycznego dra Skurczewskiego, gdzie znowu szanowne gospodarstwo podejmowało ze staropolską gościnnością młodych lekarzy. Sam zakład pod względem urządzenia jest bardzo elegancki i na wzór europejskich zakładów urządzony. — I tak zwiedzając wszelkie zakłady, niespostrzeżono się, jak prędko nadeszła godzina obiadowa, na którą zaprosił do siebie wszystkich panów medyków sz. dr. Ebers. — I tu również sprawdziło się przysłowie o gościnności polskiej, to też młodzi lekarze na toast przez dra Ebersa na ich cześć i pomyślny dalszy bieg wycieczki, chórem odpowiedzieli, Szanowny doktór, niech żyje nam. — Tu znowu dr. Ebers urządził swoim gościom miłą niespodziankę, bo chcąc mieć pamiątkę z tej wycieczki balneologicznej, prosił swoich gości, by pozwolili się odfotografować, na co ma się rozumieć z największą chęcią przystano. — Niestrudzeni nasi młodzi lekarze udali się jeszcze do Słotwinki w celu zwiedzenia tamtejszego zdroju. — Wieczorem odbył się formalny bal w Kurhauzie z powodu przyjazdu młodych lekarzy krakowskich, to też kto tylko mógł to spieszył na bal, a wszystko to takie ładne, takie świeże, hoże, że aż dusza się radowała na widok tylu nadobnych danserek. — Kto królował, trudno powiedzieć, bo jedna i druga i dziesiąta królowała, ale w każdym razie pierwszeństwo dzierżyły nadobne królewianki. — A z panów kto królował? — A ma się rozumieć że nie kto inny tylko, nasi młodzi lekarze, którzy aczkolwiek strudzeni podróżą, nie dali się nikomu wyprzedzić, pamiętając na słowa znanego krakowiaka:

„Alboż my to jacy, tacy,
Chłopcy krakowiacy“. —

Ale wszystko na świecie prędko przemija, nic długo nie trwa, to też o godzinie 2-giej sala zaczęła się wypróżniać i bal się skończył, ku smutkowi niejednej i niejednego, o których śmiało mogą powiedzieć, że serca pogubili w Krynicy.

Nazajutrz nasi goście udali się w dalszą podróż do Żegiestowa, i w przejeździe, przez Krynicę, jakem to w kilku miejscach zauważył, nie z jednego okna wychyliła się główka, niejedna chustka powiewała na pożegnanie miłych danserów.

Walne zgromadzenie robotników szewskich rozpoczęło się w dniu wczorajszym w sali Rady miejskiej o godz. 10 rano. Czeladź zebrała się w liczbie 150 osób. Jest to, jak nas poinformowano, czwarta część zaledwie wszystkich zamieszkałych w Krakowie. Zebranie zagaił p. Bryniarski, po czem towarzysze zgromadzeni wybrali przewodniczącym p. Serkowskiego. Pierwszy zabrał głos p. Bryniarski, który w dosadnych słowach przedstawił zebranym przykry stan czeladzi, żądając uchwalenia dziesięciogodzinnej pracy dziennej, zniesienia roboty akordowej t. j. płacy od sztuki, oraz podniesienia płacy. Wszystkie te żądania uchwalono przez aklamację. Dalej nastąpiły wnioski o zapobieżeniu używania terminatorów do posług, nie wchodzących w zakres ich nauki; domagano się, aby był silniejszy nadzór nad uczęszczaniem młodzieży do szkół wieczornych, wreszcie aby przyjmowano do terminu tylko chłopców, którzy przynajmniej 4 klasy normalne ukończyli. Wnioski te również uchwalono. Przystąpiono potem do wyboru komitetu złożonego z 3 osób, mającego czuwać nad przeprowadzeniem powziętych uchwał. Następne zebranie ma się odbyć za trzy tygodnie. Okrzykiem na cześć prezydenta i rady miejskiej, za gościnność, zakończono posiedzenie. Porządek podczas zebrania niczem nie został zakłócony. Na galerji widzieliśmy kilkunastu majstrów, przysłuchujących się z zainteresowaniem dyspucie młodzieży. Z ramienia władzy obecny był komisarz p. Krzyżanowski.

Z teatru. Pełno było wczoraj na „Wiceadmirale“ Millöckera“. Publiczność sowicie oklaskiwała panie: Radwan, Kasprowiczową (znakomitą kapitanową), Skalską, Kliszewską; z panów: Myszkowskiego, Skalskiego, Laskowskiego i Gasińskiego.

Jutro po raz pierwszy „Cavaleria rusticana“ Mascagniego.

Gimnazjum św. Jacka w Krakowie. Nadesłano nam sprawozdanie dyrektora gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1892, poprzedzone elementarną teorją wyznaczników przez prof. Jana Korczyńskiego. W części urzędowej spotykamy najpierw skład grona nauczycielskiego przy końcu roku 1892; nauczycieli dla nauki obowiązkowej gimnazjum św. Jacka liczyło 23, dla nauki nadobowiązkowej 8. Dalej następuje plan nauk w każdej klasie z osobna. Następnie umieszczono wykaz nowych książek szkolnych, zatwierdzonych przez Radę szkolną krajową dla gimnazjum św. Jacka, tematy wypracowań piśmiennych w języku polskim i niemieckim w wyższych klasach, oraz tematy dla piśmiennego egzaminu dojrzałości. W dalszym ciągu sprawozdania znajdujemy spis zbiorów naukowych przy tymże gimnazjum jako to: biblioteki nauczycielskiej, biblioteki uczniów, zbioru historyczno-geograficznego, gabinetu fizycznego, historji naturalnej, zbioru wzorów rysunkowych. Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych z roku ubiegłego, kronika zakładu, statystyka i klasyfikacja uczniów zamykają sprawozdanie. Do gimnazjum św. Jacka uczęszczało w roku szkolnym 1892 w ogóle uczniów 492. Egzamin dojrzałości złożyło studentów 21, do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów i 1 eksternistę, reprobowano na rok jednego. W końcu sprawozdania znajduje się informacja dla rodziców i opiekunów, pragnących umieścić swe dzieci w gimnazjum św. Jacka. Wpisy uczniów na rok szkolny 1892/3 odbędą się dnia 29, 30 i 31 sierpnia. Późniejsze zgłoszenia się do zapisu tylko w wyjątkowych wypadkach mogą być uwzględniane. Egzaminy wstępne do 1-szej klasy odbywają się w dwóch terminach. Pierwszy termin przypadł 30 czerwca i 1 lipca, drugi zaś oznaczonym został na dzień 1 i 2 września. Nabożeństwo wstępne odbędzie się dnia 3 września, a dnia 4 tegoż miesiąca rozpocznie się regularna nauka szkolna.

Baczność! Ćwiczenia w musztrze dla druhów umundurowanych odbywać się będą w poniedziałki i piątki od godziny 8—8½ wieczorem. Na ćwiczenia te winni uczęszczać wszyscy umundurowani druhowie tak ćwiczący jak niećwiczący, punktualnie w celu uczenia się, w myśl wydanego przez wydział regulaminu dla członków „Sokoła“ w stroju sokolim, należytego wykończenia na komendę obrotów, utrzymywania kroku i t. d. Czołem!

W zastępstwie naczelnika
Szczęsny Ruciński.

XV. Wykaz składek na budowę domu akademickiego, złożonych do rąk p. dyrektora Sląka:

1) Wydział krajowy królestwa Galicji 250 złr.

2) Radczyni Beringerowa ze składki 122 złr. 50 ct. (a mianowicie: Wandalia Beringer, Marja Beringer po 15 złr., dr. W. Markiewicz, St. Tomkiewicz po 10 złr.; W. Suski, Gulski, I. Jawornicki, J. Matusiński, Kaczmarski po 5 złr.; H. M., Michał Koy, dr. Leon Kopf, L. Kaden, Wł. S., ks. Midowicz, I. Rajal, podpis nieczytelny po 3 złr.; dr. S. S., N. N., M. Skalska, dr. Jachimski, dr. Walentowicz, N. N., N. N., Stockmar po 2 złr.; E. B., Satalecki, dr. A. Doboszyński, N. N., L. Halski, C. Przyjemska, I. S. po 1 złr.; Czaplicka 50 ct.)

3) Wydział Rady powiatowej w Nowym Sączu 50 złr.

4) A. Kozubowski, kasjer Tow. wzaj. kredytu w Krakowie, ze składki 32 złr. (a mianowicie: St. Badeni 15 złr., St. Tomkowicz 10 złr., Lgocki, Śliwoski, Dłużyński, Skirliński, J. Rajal, dwa podpisy nieczytelne po 1 złr.).

5) Dyrekcja Kasy oszczędności m. Nowego Sącza 20 złr.

6) Dr. Stanisław Paszkowski 20 złr.

7) Z Warszawy 16 rs. = 19·52 złr. (a mianowicie: U. i R. 6 rs., J. B. 5 rs., D. K. 3 rs., Ludwik N., J. Świetlicki po 1 rs.).

8) Reprezentacja Tow. sztuk pięknych we Lwowie 10 złr.

9) Eustachy Jaxa Chronowski 10 złr.

10) Dr. Olszewski 5 złr.

11) Karolina Krynicka 5 złr.

12) Tow. zaliczkowe we Lwowie ze składki 3 złr., (a mianowicie: W. K., Wł., J. R. po 1 złr.).

13) Dr. Adam D. w Kaliszu 3 złr.

Za składki powyższe serdeczne dzięki składa imieniem obyw. Kom. budowy domu akad.
Prof. dr. Korczyński.

Jazda naszych dorożkarzy. Wiadomo, że krakowski dorożkarz, jak dostanie fantazji i po kubkach zwykle, puszcza się ze swą dryndą w farysową jazdę. Przy średniowiecznie ciasnych niektórych naszych głównych ulicach, nikt wobec tego nie może być pewnym życia i zdrowia.

Ot i dziś d. 24. wyrobnik Wojciech Zięba z Kaźmierza ulica Krakowska l. 26, wiozący próżne beczułki na małym wózku wieczorem po 9 godz. przy ul. Florjańskiej niemal nie dostał się pod koła dorożki.

Nie ostrzegany przez dorożkarza, który ostatecznie dość miał do wyminięcia go czasu i miejsca, doznał silnego uderzenia, beczułki pospadały, wózek się przewrócił. Szczęściem skończyło się wszystko na silnem potłuczeniu się Zięby. Dorożkarz na to wszystko popędził konia i pognał dalej, nawet numeru jego karetki nie dostrzeżono. Na miejscu wypadku oczywiście zbiegowisko i larum. A policja? jak zwykle. Jeden stójkowy puścił się na przegony za dorożką, a drugi zjawił się dopiero po niejakim czasie dla zaprotokółowania nazwiska poszkodowanego. Będzie tedy cytowanie, badania, a dorożkarzowi wybryk ujdzie bezkarnie, jeżeli policjant go nie dogoni, o co łatwo.

Rocznice.

Dnia 25 lipca 1434 roku drugi z rzędu z dynastji Jagiellonów, Władysław Warneńczyk, koronowany został królem polskim.

Kalendarz. Dziś: św. Jakóba większego, apostoła; jutro: św. Anny, matki Najśw. Marji Panny.

Ostatnia poczta.

Hr. Taaffe zjechał znowu z Ellischau do Wiednia.

Presse donosi, iż delegacje zjadą się 29 września b. r. w Budapeszcie.

Dr. Karol Lueger prostuje na podstawie § 19 podaną przez *Neue freie Presse*, wiadomość, jakoby na pamiętnem „wolnem“ zebraniu socjalnych demokratów był wykrzyknął: Niech żyje Jezus Chrystus!

W Paryżu trwają bez przerwy aresztowania anarchistów. Na placu giełdy zaaresztowano podejrzaną osobistość, wychodzącą z winiarni. Aresztowanego otaczali agenci policyjni już w winiarni. Uwięziono go dopiero przy pomocy publiczności, stawiał bowiem opór, wykrzykując: „Niech żyje anarchia! niech żyje Ravachol! Stwierdzono, iż jest Niemcem. Nazwiska swego podać nie chce. „Jestem anarchistą, oto moje nazwisko!“ Także w sekcji antropometrycznej paryskiej prefektury policji nie zdołano stwierdzić identyczności więźnia. Sądzą, iż jest to niejaki Geimer Policja poszukuje również anarchisty Grenotet obwinionego o współwinę w kradzieży z włamaniem u artystki Magdaleny Zeis.

Skazanie Wilsona w Lodnes wywołane zostało tylko jednym motywem. Sąd przypuścił, iż Leroux zamawiając dla Wilsona zbyt wielką ilość camelot'ów, miał na myśli pozyskanie ich głosów. Stąd Leroux został skazany na karę pieniężną tysiąca franków, Wilson zaś jako współwinny na takąż karę pieniężną. Wszystkie inne zarzuty oskarżenia podczas rozprawy upadły.

Ministerstwo Stang w Norwegii nie zdołało się zorganizować, gdyż pomiędzy królem a zachowawcami nie przyszło do porozumienia w sprawie konsulatów zagranicznych.

Stang żąda przeprowadzenia uchwały Storthingu.

W gubernii samarskiej w Chwałyńsku szalał tłum znowu przez trzy dni. Lekarz Mołczanow został ciężko pobity kijami, komisarz policji Gołołobów jest ciężko ranny. Wiele sklepów splądrowano. Minister Durnowo ogłosił, iż wszelkie rozruchy nad Wołgą będą bezzwłocznie za pośrednictwem wojska tłumione, winni zaś staną przed sądem wojennym.

Evan Smith, poseł angielski w Maroku, przybył już do Gibraltaru.

Obiegająca już od dłuższego czasu w najrozmaitszych dziennikach wiadomość o zamyśle Leona XIII utworzenia katolickiego jeneralnego patrjarchatu w Konstantynopolu poczyna przybierać wyraźniejsze kształty. Wedle berlińskiej *Post* miałby zostać jeneralnym patrjarchą teraźniejszy patrjarcha ormiański Azariau, dobrze widziany zarówno w Watykanie, jak i Yildiz Kiosku. Utworzenie jeneralnego patrjarchatu na półwyspie bałkańskim byłoby ze szkodą Austrji i Włoch, wykonywających dotychczas wyznaniową supremację w Albanii.

Od posła w Fezie Smitha nadeszły do angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych listy, potwierdzające wszystkie dotychczasowe wiadomości, szczególniej zaś krążącą pogłoskę, iż sułtan Maroka chciał posła angielskiego przekupić kwotą 30.000 funtów szterlingów. Kiedy 6 b. m. demonstrowano przed gmachem poselstwa angielskiego, Smith przesłał sułtanowi *ultimatum*, oświadczając, iż jeśli chociażby jedna osoba z poselstwa poniesie szwank, wówczas poselstwo opuści Fez, a przed upływem miesiąca przybędzie nowe, którego zadaniem będzie zastanowić się nad tem, czy sułtan istnieć ma jeszcze w Maroku, czy nie. W sprawie podarcia dokumentu, na którym spisany był traktat, donosi Smith, iż egzemplarz podpisany przez sułtana, mieścił znaczne kreślenia i poprawki. Przez podarcie okazał Smith, iż wykrył fałszerstwo i zrywa stosunki dyplomatyczne. Odjazdowi poselstwa stawili Marokauie opór.

W storthingu wnieśli trzej członkowie lewicy, trzej prawicy, trzej stronnictwa umiarkowanego, projekt zmiany konstytucji w tym duchu, iżby królowi przysługiwało prawo rozwiązywania storthingu i rozpisywania nowych wyborów.

Jako odpowiedź na wywody *Figara* p. t. „Flirt czy związek“, pisze wpływowy na dworze rosyjskim *Grażdanin*: O formalnem przymierzu między Francją a Rosją nie może być mowy. Dotychczas Francja Rosji nie wyświadczyła jeszcze żadnej istotnej przysługi i owszem w latach 1854, 1863 i 1889 r. okazała się wrogą interesom Rosji. Nie zmniejsza to życzliwego nastroju, ale świadczy, iż są jeszcze do wyrównania stare rachunki. Francuzi są próżni i wyobrażają sobie, że cały świat myśli li tylko o nich i cała polityka obraca się około spraw francuskich. Zapominają, iż Rosja jako wielkie mocarstwo, ma rolnicze sfery interesów i musi pozostawać na przyjacielskiej stopie z wielu innemi państwami. Radziby Rosję wciągnąć w wojnę, nietylko aby odzyskać prowincje nadreńskie, ale też w celu wywalczenia sobie raz jeszcze hegemonii nad Europą. W końcu przeoczają, iż polityką rosyjską kierują nie ministrowie, lecz car. *Grażdanin* pyta, czy Francja dałaby franka, gdyby chodziło o zawarcie sojuszu, służącego wyłącznie interesom rosyjskim? Niewątpliwie, że nie. Tak również Rosja zastrzedz sobie musi swobodę w postępowaniu. Do niedawna była Rosja niemiecką, *Figaro* radby zrobić ją francuską, atoli car stara się, ażeby pozostała tylko rosyjską.

TELEGRAMY.

Dnia 25 lipca.

Wiedeń. Wczoraj w niedzielę odbyło się tu burzliwe zebranie niezawisłych socjalistów, które policja rozpędziła.

Montags-Zeitung Scharfa dowiaduje się, że przeprowadzenie reformy walutowej nastąpi bez pomocy grupy Rotschilda.

Extrapost zapowiada, że odroczenie Rady państwa (Izby panów) nastąpi we środę.

Genua. Króla Humberta ma tutaj powitać eskadra francuska.

Rzym. Rokowania dotyczące przybycia francuskiej eskadry do Genui zostały już ukończone. Eskadra przybędzie i uroczyście powita króla Humberta.

Pittsburg. Do dyrektora fabryki Fricka strzelił tutaj zecer nazwiskiem Bergmann i ranił go ciężko. Jako motyw zbrodni podają zemstę strejkujących. Zbrodniarz został schwytany; miał on w ustach dwa dynamitowe patrony.

NADESŁANE.

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt., — Minimum ceny ogłoszeń 25 cnt.

Lokale.

Duży pokój o dwóch oknach, na I. piętrze, z osobnym wchodem, przy ul. Karmelickiej, l. 15, jest do wynajęcia od 1 sierpnia, dla osoby lubiącej spokój, z meblami lub bez, oraz z wiktem i usługą. Wiadomość na miejscu, I. piętro, od frontu.

Doniesienia rozmaite

We Wiedniu. Pierwsze polskie przedsiębiorstwo wysyłkowe Albina Krajewskiego, Wiedeń, I. Giselastrasse 1, dostarcza wszystko, czego kto tylko potrzebuje i co w dział przemysłu i handlu wchodzi, po cenach hurtownych. Zakupuje wprost u fabrykantów. Zamówienia za zaliczką uskutecznia odwrotnie pocztą lub koleją. Na żądanie przesyła cennik illustrowany gratis i franco. 763(13-?)

Maszynka drukarska, bileterka nożna, mało używana, w dobrym stanie, jest tanio do sprzedania w handlu Jana Fischera „Pałac Spiski" w Krakowie. 847(1-5)

Osoba znająca dokładnie język niemiecki i muzykę, znajdzie pomieszczenie na miesiąc sierpień na wsi. Adres: Cichawa, poczta Niepołomice.

Niema klawjatura według najnowszej konstrukcji jest do sprzedania w składzie fortepjanów B. Gabrjelskiej. Kraków, Rynek, Krzysztofory. 818

Ukończony maturzysta szuka lekcyi na wsi od 1 sierpnia, podejmując się przygotowywać do egzaminu dojrzałości we wrześniu lub do egzaminów poprawczych. Zgłoszenia: Z. W. Kraków, poste-restante.

Nauki kroju podług najpraktyczniejszego i najłatwiejszego systemu wiedeńskiego: sukien, okryć, żakietek, rotund itd., oraz wszelkich ubiorków dziecinnych, wyuczam z wszelką dokładnością. Uczennice zamiejscowe znajdą u mnie umieszczenie i opiekę. Zarazem wykonywam wszelkiego rodzaju roboty w zakres toalety damskiej wchodzące. Ł. Łatkiewiczowa w Krakowie, ul. Wiślna, l. 4, I. piętro. 775(6-?)

Były profesor gimnazjalny języka francuskiego poszukuje miejsca na wsi jako nauczyciel. Wymagania skromne. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polsk." pod lit. L K 845(1-?)

Prośba. Osoba, lat 26, trochę cierpiąca, szuka dla siebie umieszczenia lub pomocy materjalnej. Adres: Z. Więckowska poste-restante. Lwów.

Osoby przyjeżdżające do Krakowa znajdą mieszkanie z całodziennem utrzymaniem za cenę umiarkowaną u E. Błeszyńskiej, Wielopole Nr. 10. Uprasza się o doniesienie o dniu przyjazdu. 828(5-30)

Fortepian dobry, firmy Sohnera, do sprzedania przy ul. nad Rudawą l. 25, u organmistrza Grocholskiego. 819(6-10)

HERMINA RUDOLF

w Krakowie, ulica Grodzka l. 9,

poleca W NOWO OTWARTYM MAGAZYNIE:

Skład płótna tak surowego, jakoteż web, płótna na prześcieradła bez szwu, jednokolorowe weby na wsypy, niciane **drelichy** na materace i story, demki szyrtyngi, itd.

Wielki skład kolorowych i białych **chustek** do nosa, przeważnie czysto lnianych pierwszej jakości, **ręczniki, ściereczki.**

BIELIZNĘ STOŁOWĄ na 6, 12, 18 i 24 nakryć.

MATERACE, KOŁDRY, KAPY.

WŁASNĄ SZWALNIĘ BIELIZNY GOTOWEJ

MĘSKIEJ, DAMSKIEJ i DZIECINNEJ.

BIELIZNĘ Dra JAEGERA i X. SEB. KNEIPPA.

WYBÓR

haftów, firanek, pończoch, skarpetek, krawatek, rękawiczek itp

CENY NADER NIZKIE.

Ponieważ magazyn ten prowadzony będzie pod osobistem kierownictwem p. J. AD. RUDOLFA, mam tedy nadzieję, że Jego dotychczasowi Szanowni P. T. Odbiorcy będą nadal zaszczycali tem samem zaufaniem również i mój magazyn, który polecam.

756(2-?) Adres dla listów: H. RUDOLF, w Krakowie.



Bez Blagi!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

fortepianów pianin i fisharmonij

W SKŁADZIE FORTEPIANÓW

JANA Mattus KORDECKIEGO

w Krakowie,

ulica św. Anny, (hotel Victorja).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. 1995(4-?)

BEZ BLAGI!

NAJWIĘKSZY I PIERWSZY KONCESJONOWANY

ZAKŁAD POGRZEBOWY

„POMPES FUNEBRES"

A. SZAFRAŃSKIEGO w KRAKOWIE

Wesoła, ul. Kopernika Nr, 32, dom własny, filja ul. Mikołajska Nr. 26.

Posiada w wielkim wyborze

Sarkofagi i Trumny niklowe, stalowe, metalowe, dębowe i z miękkiego drzewa.

Materace i poduszki do trumien, wszelkie ubrania żałobne,

Krzyżyki i krzyże nagrobkowe,

Pomniki kamienne, zawsze kilka grobów murowanych, tak do odstąpienia, jak i do wynajęcia.

Katakumby do składania ciał na wieczystość.

Wielki wybór Wieńców z sztucznych, jak i z żywych kwiatów,

Szarfy z napisami do wieńców.

Najpiękniejsze karawany, tak oszklone, jak i nieoszklone.

Zaprzęgi do wyboru: konie białe lub kare.

REMIZY, POWOZY PAROKONNE i JEDNOKONNE.

Wysyła ludzi w bogatych uniformach do asystencji przy pogrzebach.

Zakład urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych, w najdrobniejszych szczegółach, rzetelnie, po bardzo umiarkowanych cenach i ze ścisłą punktualnością.

Podejmuje się sprowadzania zwłok z zagranicy jak również i przewożenia tychże tak w kraju jak i zagranicą

Telegramy: A Szafrański, ul. Kopernika, Nr. 32, Filja: ul. Mikołajska, Nr 16.

546 6-6)

Sklepowe ceny mleka

W MLECZARNIACH E. DOBRZYŃSKIEJ

ZNIŻONE! 615(1-3)

Traunstein w Bawarji

Zakład wodoleczniczy.

według metody **Księdza KNEIPPA.**

Stacja kolei, 1¼ godziny drogi od Salcburga, wspaniała okolica i górskie powietrze. Ceny umiarkowane. Leczenie indywidualne. Objaśnień i prospektów udziela 503(19-20)

WŁASCICIEL ZAKŁADU

Dr. med. G. WOLF.

Na wiosnę i na lato.

Niniejszem zawiadamiamy Szan. P. T. Publiczność, że

Filja wiedeńska

Heilmana Kohna i Synów

ul. Grodzka, l. 9, I. p.

została **bogato zaopatrzoną w wielki wybór gotowych**

SUKIEN MĘZKICH

a mianowicie:

Ubrania marynarkowe, Żakietowe, Salonowe, Spodnie kamgarnowe, Zarzutki, Chesterfildy, Kaiserroki, Menżykowy, Haweloki, Bondy do podróży, **Kamizelki pikowe i jedwabne,** oraz obfity wybór ubrań **dziecinnych** na sezon wiosenny i letni

w własnym zakładzie wykonanych, w najnowszym fasonie,

po zdumiewająco nizkich cenach.

Aby uniknąć pomyłek, uprasza się Szan. P. T. Publiczność dokładnie uważać na **numer domu,** gdzie nasz magazyn się znajduje. Z uszanowaniem

Heilman Kohn i Synowie,

ulica Grodzka, L. 9, I. piętro.

Składy nasze: w Wiedniu, w Krakowie, ul. Grodzka, L. 9 w Przemyślu, we Lwowie, w Czerniowcach, w Biały (Bielsku), w Opawie, w Pilźnie, w Tarnowie, w Rzeszowie, w Jarosławiu, Stanisławowie i w Nowym Sączu 5

Wszech nauk lekarskich

Dr Edmund Puchacki

ordynuje

jak dawniej od godziny 2-giej do 4 popołudniu.

Ul. Sławkowska, L 24.

Parter. 6(120 ?)







Ogniotrwałe żelazne

KASETY

szrubowaniem, oraz nowe używane ogniotrwałe

KASY

i

prasy do kopjowania

najtańsze u

S. BERGER'A

Wien, Bräunerstrasse 10.

Katalogi darmo i opłatnie.

Paryż 1889 r. złoty medal.

250 złr. w złocie, jeżeli „**Crême-Grolich**" nie zniszczy wszystkich plam skórnych, jakoto: piegów, plam wątrobianych, opalenizny, węgrów, czerwoności nosa i t. d.

Płeć pozostaje do późnej starości młodzieńczo świeża. **Żądać trzeba wyraźnie: „Crême Grolich"** cena 60 cnt., gdyż pokazuje się wiele naśladowań. Należne do tego mydło: **„Savon Grolich".** koszt. 40 cnt.

Grolicha **„Hair Milkon"** najlepszy środek do farbowania włosów złr. 1 do 2.

Generalny skład: **J. Grolich, Berlin.**

Dostać można we wszystkich większych handlach.

Mąki z kości

parowane lub preparowane

kwasem siarkowym

MĄKĘ ROGOWĄ

superfostafy itp.

Odznaczona na wielu wystawach, dostarcza **po bezkonkurencyjnie nizkich cenach** z zaręczeniem podanej ilości procentowej azotu i kwasu fosforowego: **Parowa fabryka spodjum, kościanej mąki i sztucznych nawozów B. Schönberga i Fränkla w Krakowie.**

Zamówienia przesyłać należy albo do Agencji dla Rolników W-go S. Mikuckiego w Krakowie, Rynek 34, lub do podpisanych. 762(1-?)

B. Schönberg i Fränkel

w Krakowie, ul. Mostowa, l. 6.

RESTAURACJA

TURLIŃSKIEGO

'22 **Obiad za 1 złr.** (85-300)

Poniedziałek dnia 25 go lipca.

ZUP: Barszcz z uszkami. Rosół. — Tot-au-len.

PRZYST.: Paszteciki z dziczyzny. Omlet z ozorem. Szt. mięsa z głąbikami.

PIECZ.: Wołowa z grzybkami. Kotlet z groszkiem. Kurczę à la financiere.

LEGUM.: Galaretka. Morele à la Conde. Poziomki.

25,000 złr.

jest do ulokowania na 7% na pierwszą hipotekę. Bliższej wiadomości udzieli **KAROL KNORECK, pierwszy handel dziczyzny** i towarów kolonialnych **w Krakowie, Florjańska 23.** 759(2-6)

Do nabycia we wszystkich księgarniach

najnowsze powieści

Abgar-Soltan:

Z CARSKIEJ IMPERYI,

SZKICE,

stron 238, złr. 1.40, franco polecone 1.60
ozdobnie oprawne 1.80, franco polec. 2.—

Wł. Łoziński:

Madonna Bussowicka,

NOWELA,

stron 63, złr. —.40, franco polecone —.53
oprawne złr. —.80, franco polecone —.95

Obie książki razem franco złr 2 —
„ „ oprawne „ „ 2.80

NAKŁAD KSIĘGARNI

Spółki Wydawniczej Polskiej

W KRAKOWIE. 683

Rynek, Pałac Spiski.

Sprzedaż biletów

NA PRZEDSTAWIENIA POLSKIE

podczas wystawy teatralno muzycznej w Wiedniu, odbywa się **w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.**

Sprzedaż biletów zostanie z dniem 10 sierpnia zamkniętą. 761 (1-5)

555

JLUSTRACYAMI **CENNIK**

NA WSZELKIE ARTYKUŁY DOMOWE-GOSPODARSKIE I PRZEMYSŁOWE

WYSYŁA

GRATIS i FRANCO

PIERWSZE POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

WYSYŁKOWE WE WIEDNIU

ALBIN KRAJEWSKI

WIEDEŃ, I. GISELASTRASSE №1

KTO JESZCZE NIEMA TEGO CENNIKA, NIECH ŻADA KORESPONDENTKA, OTRZYMA ODWROTNIE. POLECA I DOSTARCZA WSZYSTKO CO KTO TYLKO ZAŻĄDA.

!ROZPACZ!

W nieopisanej nędzy i braku środków do życia pozostająca wdowa wraz z siedmiorgiem dzieci, udaję się do czułych i miłosiernych serc Publiczności, upraszając o litościwe podanie ręki dla moich sierót.

Marja Kozina, Tarnów,
722(2-5) ul. Łazienna Nr. 18.

Starszym i młodszym mężczyznom

cierpiącym na

rozdrażnienia nerwowe i organiczne

poleca się dzieło:

Radcy sanitarnego

Dr. Millera

obejmujące radykalne środki leczenia, które wyszło obecnie w powiększonej edycji. Otrzymać je można za przesłaniem 60 cnt. w markach pocztowych.

Edward Bendt

w Brunszwiku.

!Litościwym sercom!

poleca przewodniczący konf. św. Wincentego a Paulo **w największej nędzy się znajdującego** czeladnika szewskiego, obarczonego chorą żoną i **sześciorgiem** drobnych dzieci. Łaskawe datki prosi nadsełać pod adresem **Jana Pilcha,** ulica Smoleńska, Nr. 21. 830(3-5)

Przepisy budownicze i ogniowe,

dla obszarów dworskich i gmin wiejskich w Galicj wraz z orzeczeniami Trybunału adminis tracyjnego przez

M. ORŁOWSKIEGO

Cena 40 cnt.

Tegoż autora:

Ustawa drogowa,

z wszystkiemi rozporządzeniami późniejszymi i orzeczeniami Trybunału administracyjnego. ***(Podręcznik dla nauki i praktyki).***

Cena 80 cnt.

Oba dzieła zostały przez krytykę jak najprzychylniej ocenione.

Wydania z r. 1891.

Do nabycia w biórze Wydziału powiatowego w Gorlicach, dokąd zaległe należytości za powyższe dzieła przesyłać należy. Książki te można nabyć także w księgarni Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

SKŁAD FORTEPIANOW B.GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKOW

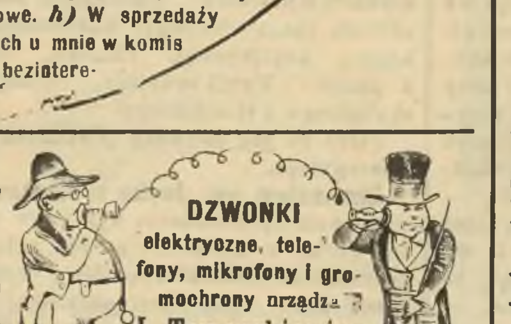
a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy już to zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, już to cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — *b)* Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia *c)* Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. *d)* Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. *e)* Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwisk fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. *f)* Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. *g)* Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. *h)* W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.



F. CEMBRONOWICZ

3965 **majster szewski**

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska, l. 15, poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3** złr. **25** cnt. i wyżej, męzkie od **4.25** i wyżej. Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy.



Hotel Cesarzowej Elżbiety w Wiedniu.

Przez wspaniałe odrestaurowanie przy Kärntnerstrasse, L. 9, znacznie powiększony.

Hotel pierwszorzędny w samym środku miasta, blisko Grabenu, placu św. Szczepana wielkiej opery, c. k. Burgu itp. poleca bardzo elegancko urządzone apartamenta, jakoteż osobne pokoje od 1 złr. i wyżej. Czytelnia, telefon, łazienki. (Pensja). Znakomita restauracja po bardzo miernych cenach. Obiady od 1 złr. 50 cent. i wyżej. **Wina Vöslauer** z własnych winnic. 517 4-6

Ferd. Heger, właściciel.

Do wynajęcia

zaraz II piętro, złożone z 10 pokoi, kredensu, przedpokoju, kuchni i pokoju dla służby, ul Wiślna Nr. 7. 544(2-?)

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30. Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca Spółki, pod zarz. Jana Sadowskiego.